

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego ustalił, co następuje.

W W. przy ul. (...) mieści się galeria (...), której właścicielem jest M. R., prowadzący międzynarodowy handel antykami. W galerii wystawione są dzieła sztuki starożytnej. Galeria posiada alarm powiązany z ochroną.

/zeznania świadka – pokrzywdzonego M. R. k. 48v-49, k. 771v-772v, zeznania świadka I. R. k. 9, k. 773/

W nocy z 17-18 lutego 2014 roku miała miejsce kradzież części eksponatów z ww. galerii. Zabór eksponatów nastąpił po wyłamaniu zamkniętych zamków w drzwiach wejściowych galerii przy użyciu nieustalonego narzędzia.

/zeznania świadka – pokrzywdzonego M. R. k. 48v-50v, k. 771v-772v, zeznania świadka I. R. k. 9-9v, k. 773-773v, zeznania świadka N. C. k. 80v-81v, k. 971v-972v, zeznania świadka K. S. k. 973-973v, zeznania świadka Ł. R. k. 312v-313, k. 972v-973, zeznania świadka M. C. k. 329v-330 k. 974v, zeznania świadka M. L. k. 314v-315v k. 974-974v, zeznania świadka T. K. k. 72v-73k. 974v-975, zeznania świadka R. N. k. 74v k. 975, protokół oględzin miejsca k. 2-4, dokumentacja fotograficzna k. 6-7, a w formie plików zdjęciowych na płycie w kopercie na k. 5/

Zaboru eksponatów dokonali działający wspólnie i w porozumieniu trzech mężczyźni, w tym jeden nieustalony i dwaj ustaleni: A. Z. i P. P..

/ oględziny płyty znajdującej się na k. 37 z zapisem monitoringu - k. 975, oględziny płyty znajdującej się na k. 41 z zapisem monitoringu - k. 975, oględziny płyty znajdującej się na k. 67 z zapisem monitoringu - k. 975, oględziny płyty znajdującej się na k. 116 z zapisem monitoringu - k. 975v, oględziny płyty znajdującej się na k. 121 z zapisem monitoringu - k. 1013v, protokół oględzin k. 84-95, 96-99, 100-111, 130-139, 140-156, odczyty tablicy rejestracyjnej k. 126-129, protokół przeszukania k. 171-173, 176-178, 179-181, protokół oględzin k. 195-196, dokumentacja fotograficzna zabezpieczonych rzeczy k. 200-223, wydruk z bazy KSIP-CEP k. 229-230, wydruk z bazy KSIP k. 231, karty karne k. 325-328, 343-347, 934-939, dane operatora telefonicznego P.k. 356-357, dane operatora telefonicznego T-M.k. 360, dane operatora telefonicznego P. k. 392, opinia antropologiczna k. 404-440, przesłuchanie biegłego B. M.k. 1013v-1014, opinia z zakresu weryfikacji nośników elektronicznych k. 441-444 z załącznikiem w kopercie na k. 445, opinia traseologiczna k. 449-457, 458-464/

Ww. sprawcy w najbliższej okolicy miejsca zdarzenia przebywali już 17 lutego 2014 roku od około godziny 22.00, obchodząc tę okolicę. A. Z. parokrotnie podjeżdżał w tę okolicę samochodem marki H. (...) nr rej. (...).

/ogłędziny płyty znajdującej się na k. 67 z zapisem monitoringu - k. 975, oględziny płyty znajdującej się na k. 116 z zapisem monitoringu - k. 975v, oględziny płyty znajdującej się na k. 121 z zapisem monitoringu - k. 1013v, protokół oględzin k. 100-111, 130-139, 140-156, opinia antropologiczna k. 404-440/

Pojazd ten zarejestrowany jest na jego ojca, J. Z.. W dniu 28 czerwca 2013 roku A. Z. popełnił wykroczenie drogowe prowadząc ten pojazd.

/wydruk z bazy KSIP-CEP k. 229-230, wydruk z bazy KSIP k. 231/

A. Z. zaparkował ten pojazd ok. godz. 23.30 na ulicy (...) w pobliżu skrzyżowania z ulicą (...). Wyszedł z samochodu i przeszedł się ulicą. Następnie wrócił do samochodu i ponownie wyszedł z niego, a około godziny 23.45 przechadzał się ulicą (...) wraz z P. P..

/ogłędziny płyty znajdującej się na k. 67 z zapisem monitoringu - k. 975, protokół ogłędzin k. 100-111, opinia antropologiczna k. 404-440/

Około godz. 0.00 A. Z., a po około dwóch minutach także P. P., przeszli przez bramę budynku przy ul. (...).

/ogłędziny płyty znajdującej się na k. 37 z zapisem monitoringu - k. 975, protokół ogłędzin k. k. 84-95, opinia antropologiczna k. 404-440/

Około godziny 0.17 dnia 18 lutego 2014 roku A. Z. wszedł do ww. samochodu marki H. i odjechał.

/ogłędziny płyty znajdującej się na k. 67 z zapisem monitoringu - k. 975, protokół ogłędzin k. 100-111/

Powrócił na tę samą wysokość ulicy (...) około godziny 0.50 i wyszedł z samochodu z jasnym przedmiotem przypominającym pusty worek lub torbę.

/ogłędziny płyty znajdującej się na k. 67 z zapisem monitoringu - k. 975, ogłędziny płyty znajdującej się na k. 121 z zapisem monitoringu - k. 1013v, protokół ogłędzin k. 100-111, 140-156, opinia antropologiczna k. 404-440/

Parę minut później A. Z., P. P. i inny nieustalony mężczyzna przechodzili między budynkami w kierunku budynku przy ul. (...). A. Z. miał przy sobie ww. jasny przedmiot, zaś P. P. miał na sobie plecak. Po zaborze eksponatów z galerii, co miało miejsce około godziny 1.00, A. Z. i P. P. wracali pośpiesznie tą drogą, którą kilku minut wcześniej szli, wewnętrznym placem budynku przy ul. (...) w kierunku placu i garażom przy ulicy (...). A. Z. niósł wypełniony jasny pakunek, zaś P. P. wypełniony plecak.

/ogłędziny płyty znajdującej się na k. 37 z zapisem monitoringu - k. 975, ogłędziny płyty znajdującej się na k. 67 z zapisem monitoringu - k. 975, protokół ogłędzin k. 84-95, 130-139, opinia antropologiczna k. 404-440/

Około godziny 1.05 A. Z. zaniósł pakunek do samochodu zaparkowanego wcześniej przy ul. (...), po czym odjechał.

/ogłędziny płyty znajdującej się na k. 121 z zapisem monitoringu - k. 1013v, protokół ogłędzin k. 140-156, opinia antropologiczna k. 404-440/

Około godziny 1.18 na miejsce zdarzenia przybył patrol ochrony firmy (...), w składzie M. C. i M. L.. Pracownicy ochrony zauważyli wyłamane zamki w drzwiach, które były lekko uchylone do wewnątrz z uwagi na włożoną między nimi a futryną czerwoną cegłą, ułożoną wzdłuż, a nie w poprzek drzwi.

/zeznania świadka M. C. k. 329v-330, k. 974v, zeznania świadka M. L. k. 314v-315v k. 974-974v, ogłędziny płyty znajdującej się na k. 41 z zapisem monitoringu - k. 975, protokół ogłędzin k. 96-99/

Około godziny 1.37 na miejsce zdarzenia przyjechali funkcjonariusze policji T. K. i R. N., którzy stwierdzili to samo, co uprzednio pracownicy ochrony.

/zeznania świadka T. K. k. 72v-73k. 974v-975, zeznania świadka R. N. k. 74v k. 975, ogłędziny płyty znajdującej się na k. 41 z zapisem monitoringu - k. 975, protokół ogłędzin k. 96-99/

Próby telefonicznego skontaktowania się z właścicielem okazały się w nocy bezskuteczne.

/zeznania świadka M. L. k. 315 k. 974, zeznania świadka R. N. k. 74v, k. 975 zeznania świadka – pokrzywdzonego M. R. k. 771v/

Po odjeździe policjantów ochroniarze zabezpieczali miejsce zdarzenia do czasu przybycia właściciela galerii i policjantów, tzw. techników. W międzyczasie, tj. około godziny 7.00, ochroniarza M. L. zmienił ochroniarz Ł. R..

/zeznania świadka Ł. R. k. 312v-313, k. 972v-973, zeznania świadka M. C. k. 329v-330 k. 974v, zeznania świadka M. L. k. 314v-315v k. 974-974v, zeznania świadka N. C. k. 81v, k. 971v-972v/

Okolo godziny 7.30 M. R., po stwierdzeniu prób połączenia się z nim firmy ochroniarskiej, a także asystentki z galerii K. S., którą poinformowano na telefon służbowy o fakcie kradzieży, skontaktował się telefonicznie z pracownikami ochrony, a następnie udał się wraz z żoną do galerii, gdzie wraz z ochroniarzami czekali na przybycie policji.

/zeznania świadka – pokrzywdzonego M. R. k. k. 771v, zeznania świadka K. S. k. 973/

Po zabezpieczeniu śladów przez policję właściciel galerii ustalił, że w związku ze zdarzeniem ubyły z galerii następujące przedmioty: zestaw 12 figur chińskiego zodiaku wykonane z terakoty (po ok. 18 cm), figura Buddy ze stupą ze złoczonego brązu (ok. 19,5 cm), figura Buddy z kwiatem lotosu ze złoczonego brązu (ok. 19.5 cm), figurka bogini Kurukulla ze złoczonego brązu (ok. 33 cm), figurka byka Wei z terakoty (15 x 18 cm), cztery amulety buddyjskie z terakoty (3-5 cm), spinki do mankietów, srebrne monety i 18k złoto (ok. 2,5 cm), amulet – lew z kryształu górskiego i 18k złoto (ok. 2 cm), aplikacja geometryczna ze złota (ok. 2 cm), ramka z trzema złotymi aplikacjami (każda aplikacja ok. 2-4 cm), Oinochoe z terakoty (ok. 27,5 cm), naszyjnik z żółtego szkła (ok. 40 cm) i miecz z brązu (ok. 47,4 cm).

/lista przedmiotów skradzionych k. 14, 53, dokumentacja fotograficzna skradzionych rzeczy k. 16-28, 46-47, 54, a w formie plików zdjęciowych w kopercie na k. 15, dokumentacja dotycząca skradzionych przedmiotów k. 792-847, zeznania świadka – pokrzywdzonego M. R. k. 48v-49v, k. 771v, zeznania K. S. k. 973/

Są to dzieła sztuki starożytnej z kultury chińskiej, tybetańskiej, greckiej, rzymskiej i mezopotamskiej, należące do właściciela galerii (...).

/zeznania świadka – pokrzywdzonego M. R. k. 48v-49v, k. 771v, opinia biegłego z zakresu historii sztuki k. 875-928, dokumentacja dotycząca skradzionych przedmiotów k. 792-847/

Ich łączna wartość na dzień dokonanej kradzieży wynosiła 329.300 złotych.

/opinia biegłego z zakresu historii sztuki k. 875-928/

Podczas wynoszenia kradzionych przedmiotów, jedna z nich, tj. figurka zodiaku, została uszkodzona, tak, że na miejscu kradzieży pozostała główka tej figury.

/zeznania świadka – pokrzywdzonego M. R. k. 772, zeznania świadka I. R. k. k. 773/

W trakcie przeszukiwania osoby P. P. i jego pomieszczenia mieszkalnego zabezpieczono m.in. buty sportowe koloru czarnego z zielonym logo (...), a także telefony komórkowe z kartami SIM, łom metalowy i nożyce do cięcia drutu.

/protokół przeszukania osoby k. 168-170, protokół przeszukania k. 171-173, dokumentacja fotograficzna 200-208/

Jak wynika z przeprowadzonej w sprawie opinii traseologicznej, odwzorowania dowodowe (ślady odwzorowania protektora obuwia zabezpieczone podczas oględzin galerii po dokonanej kradzieży) mogą pochodzić od prawego z ww., zabezpieczonych butów.

/opinia traseologiczna k. 449-457/

Jak ustalono zaś na podstawie pamięci zabezpieczonych u P. P. telefonów i kart SIM, figurował w nich pod różnymi numerami telefonicznymi m.in. A. Z. jako (...), (...) względnie (...), z którym w lutym i marcu 2014 roku użytkownik ww. telefonów i kart niejednokrotnie kontaktował się telefonicznie.

/dane operatora telefonicznego P.k. 356-357, dane operatora telefonicznego T-M.k. 360, dane operatora telefonicznego P. k. 392, opinia z zakresu informatyki – w kopercie na k. 525, protokół oględzin k. 195-196/

W trakcie przeszukiwania lokalu, w którym mieszka A. Z., jak też ww. samochodu marki H. (...), zabezpieczono m.in. buty sportowe koloru czerwonego z białymi sznurówkami i biało-niebiesko-białym paskiem po bokach, rękawiczki robocze, latarki czołowe i torby.

/protokół przeszukania k. 176-178, 179-181, dokumentacja fotograficzna zabezpieczonych rzeczy k. 209-223/

Ww. czerwone buty są takie, jakich używał A. Z. podczas kradzieży w nocy z 17-18 lutego 2014 roku.

/dokumentacja fotograficzna k. 209, oględziny płyty znajdującej się na k. 67 z zapisem monitoringu - k. 975, protokół oględzin k. 100-111/

A. Z. jest kawalerem. Nie ma dzieci. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Do czasu osadzenia w areszcie nie był nigdzie zatrudniony. Jak podał, osiągał dochody z prac dorywczych w wysokości 1.500-2.000 złotych.

/dane osobopoznawcze k. 770-770v/

P. P. jest kawalerem. Nie ma dzieci. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Do czasu osadzenia w areszcie nie był nigdzie zatrudniony. Jak podał, osiągał dochody z prac dorywczych przy remontach mieszkań w wysokości 500-1.200 złotych.

/dane osobopoznawcze k. 770v/

A. Z. i P. P. są osobami karanymi. Obaj zostali skazani w sprawie o sygn. 3300-75155- 00003 -13 prawomocnym wyrokiem duńskiego Sądu za kradzież. P. P. dodatkowo został skazany prawomocnym wyrokiem austriackiego Sądu za kradzież, kradzież zawodową i kradzież w ramach związku przestępczego (tzw. ciężki przypadek kradzieży – kradzież z włamaniem lub bronią).

/karty karne - k. 934-939/

Sąd poczynił powyższe ustalenia faktyczne na podstawie wskazanych dowodów.

Oskarżony A. Z. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Odmówił składania wyjaśnień i udzielania odpowiedzi na pytania. Wyjaśnił jedynie w postępowaniu przygotowawczym, że nie ma żadnego związku z tą galerią sztuki i nie wie, dlaczego taki zarzut został mu postawiony (k. 253), zaś przed Sądem dodał, że w okolicach ulicy (...) ma znajomą, z którą utrzymuje bliskie kontakty, a która jest osobą zameźną i dlatego nie chce ujawniać jej personaliów. Samochód, z którego korzysta sporadycznie, jest własnością jego ojca (k. 771).

Oskarżony P. P. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Odmówił składania wyjaśnień. Podał jedynie w postępowaniu przygotowawczym, że zna A. Z. i że nie wie, dlaczego taki zarzut został mu postawiony (k. 260). Przed Sądem wyjaśnił zaś tylko tyle, że skradzione przedmioty przedstawiają według niego wartość znacznie niższą niż podaną przez pokrzywdzonego (k. 771) oraz że zabezpieczone podczas jego przeszukania buty kupił mniej więcej rok przed zatrzymaniem, najprawdopodobniej w domu handlowym (...) (k. 1013).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Lakoniczne wyjaśnienia oskarżonych można uwzględnić tylko częściowo, tj. co do okoliczności, że np. samochód H. (...) jest własnością ojca oskarżonego A. Z., w każdym razie w tym znaczeniu, że jest na niego zarejestrowany, czy też, że P. P. zna A. Z.. Te okoliczności potwierdzone bowiem zostały innymi dowodami, którym nie odmówiono waloru wiarygodności.

Sąd nie obdarzył natomiast wiarą wyjaśnień oskarżonych w pozostałej części, w szczególności tej, w której kwestionują oni swoje wspólne sprawstwo.

Fakt główny, tj. kradzież ww. przedmiotów przez działających wspólnie i w porozumieniu oskarżonych oraz innej nieustalonej osoby po uprzednim włamaniu się do galerii, Sąd ustalił w oparciu o przeprowadzone w sprawie, wiarygodne dowody: zeznania świadków, opinie biegłych i zgromadzoną dokumentację.

Podkreślenia wymaga, że Sąd kształtuje swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.).

Ustalając współsprawstwo wyżej wymienionych, Sąd miał na względzie poniższe.

Z zapisów z monitoringu będących przedmiotem oględzin wynika z bardzo wysokim prawdopodobieństwem, że widniejący na zapisach dwaj sprawcy kradzieży z włamaniem to właśnie A. Z. i P. P.. Już samo porównanie oskarżonych, z którymi Sąd Rejonowy miał bezpośrednią styczność na rozprawie, a których fotografie znajdują się w aktach sprawy, z osobami widniejącymi na zapisach z monitoringu różnych kamer znajdujących się w najbliższej okolicy miejsca zdarzenia, prowadzi do nieodpartego wniosku, że są to te same osoby. Dotyczy to zwłaszcza A. Z., który, jak wynika to z przeprowadzonych oględzin płyt z zapisami monitoringu, kilkakrotnie podjeżdżał na ulicę (...) i odjeżdżał z niej samochodem marki H. (...) nr rej. (...). Trudno byłoby przyjąć, że to ktoś inny, ludzako podobny do A. Z., porusza się samochodem zarejestrowanym na jego ojca J. Z., a używanym, jak wynika choćby z bazy dotyczącej popełnionych wykroczeń, przez samego A. Z.. Ów oskarżony miał zresztą na względzie powyższe, zatem nie kwestionował w ogólności swojej obecności w okolicy miejsca zdarzenia ww. samochodem marki H. (...), a jedynie podniósł alibi, w postaci spotkania się w tej okolicy z zamężną kobietą, co nie zostało w jakikolwiek sposób potwierdzone, a w świetle przeprowadzonych dowodów taki cel bytności oskarżonego w okolicy miejsca zdarzenia jest nie do obrony, w sytuacji gdy podjeżdża on i odjeżdża kilkakrotnie w dość dużym odstępstwie czasowym, przechadza się powoli nie z kobietą, lecz z mężczyzną, a przed wszystkim zanosi do samochodu pakunek taki jak ten, który, jak widać z nagania innych kamer, był niesiony pospiesznie w chwili, gdy obok niego szedł inny mężczyzna z wypełnionym plecakiem bezpośrednio po ustalonym momencie kradzieży z włamaniem.

W wyniku porównania zapisów monitoringu pochodzących z różnych kamer nie ulega wątpliwości, że występujące na nich postacie to oskarżani właśnie, są to ciągle te same osoby, tyle że jest także dodatkowo niepojawiająca się na wszystkich nagraniach trzecia, nieustalona osoba. Konkluzji co do tożsamości A. Z. na poszczególnych nagraniach nie wzrusza okoliczność, że na jednych z nich ma na sobie kurtkę w ciemnym, a na innym w jasnym kolorze.

Powyższe potwierdzają wyniki opinii biegłego antropologa, według której, owe dwie osoby – mężczyźni na różnych nagraniach poddanego oględzinom w sprawie monitoringu, to z bardzo wysokim prawdopodobieństwem oskarżeni. Jak wyjaśnił biegły na rozprawie w dniu 15 grudnia 2014 roku, bardzo wysokie prawdopodobieństwo oznacza, że nie niektóre cechy, nie większość cech, ale wszystkie możliwe analizowane cechy wykazują pełną zgodność przy jednoczesnym braku cech ukształtowanych odrębnie.

Dodać należy, że jak wynika z kart karnych dotyczących oskarżonych, byli już oni karani za wspólnie dokonaną kradzież. Ponadto, z pamięci zabezpieczonych u oskarżonego P. P. telefonów i kart SIM wynika, że znajdowało się na nich aż kilka różnych numerów, ustalonych jako numery A. Z., odnotowano także między tymi połączenia telefoniczne w lutym i marcu 2014 roku.

Nie można tracić z pola widzenia wyników przeszukania osób oskarżonych czy ich pomieszczeń mieszkalnych, wreszcie samochodu H. (...) nr rej. (...). I tak, jak wynika z przeprowadzonej w sprawie opinii traseologicznej, odwzorowania dowodowe (ślady odwzorowania protektora obuwi zabezpieczone podczas oględzin galerii po dokonanej kradzieży) mogą pochodzić od prawego buta zabezpieczonego podczas przeszukania P. P.. Ponadto, zabezpieczone podczas przeszukania pomieszczenia mieszkalnego A. Z. czerwone buty z białymi sznurówkami i biało-

niebiesko-białym paskiem po bokach, są takie, jakich używał jeden ze sprawców podczas kradzieży w nocy z 17-18 lutego 2014 roku.

Należy za całą mocą zaznaczyć, że żaden z innych dowodów nie wykluczył, czy choćby poddał w wątpliwość współsprawstwo oskarżonych.

W sprawie kwestionowano, aby można było w ciągu kilku minut dokonać włamania, zdjąć ze stanowisk eksponaty i zapakować je, a następnie opuścić miejsce zdarzenia z pakunkami w momencie, jak to było widać na nagraniach. Trzeba mieć jednak na względzie, że sprawcy byli dość dobrze przygotowani do dokonanej kradzieży z włamaniem, na co wskazuje choćby ich wcześniejsza obecność w okolicy miejsca zdarzenia, że wnętrze galerii nie jest duże (co widać dokładnie na zdjęciach k. 6-7), że sprawcy działali pospiesznie, tak, że nawet uszkodzili jedną z figurek, pozostawiając jej główkę na miejscu zdarzenia, a ponadto, że działali z inną jeszcze nieustaloną osobą, co wynika w sposób ewidentny zwłaszcza z jednego nagrania z zapisem monitoringu (kamery zewnętrzne budynku przy ul. (...)), a której udział mógł właśnie znacznie usprawnić podjęte czynności.

Wątek z cegłą w drzwiach nie był w stanie podważyć ustaleń co do wspólnego sprawstwa oskarżonych, tym bardziej mając na względzie współsprawstwo także osoby trzeciej, a nadto zważywszy, że w oparciu o przeprowadzone dowody oceniane przez pryzmat zasad prawidłowego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego nie da się skonstatować, iż została umieszczona w drzwiach przez inne osoby aniżeli ww. współsprawcy. Ciężką wątpliwość co do swoistej wtórnej kradzieży dokonanej przez pracowników firmy ochroniarskiej rozwiany został ostatecznie na rozprawie poprzez treść zeznań świadków – pracowników ochrony i świadka N. C..

Reasumując tę część rozważań, przeprowadzone w sprawie dowody, oceniane swobodnie, z uwzględnieniem zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, pozwalają przyjąć współsprawstwo A. Z., P. P. i innej nieustalonej osoby. Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, że udowodnienie zachodzi nie tylko wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy ale także, gdy jest wysoce nieprawdopodobny. Sąd orzekający w tej sprawie w pełni podziela przy tym stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 roku (sygn. akt III KR 243/73), zgodnie z którym udowodnienie nie musi oznaczać, że dane ustalenie musi zawsze wynikać bezpośrednio z konkretnych dowodów. Może ono bowiem wypływać także z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli stanowi ona oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, że dana okoliczność faktyczna istotnie wystąpiła. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie.

Brak jest podstaw do zakwestionowania zeznań pokrzywdzonego M. R. (k. 48v-50v, k. 771v-772v), poza tą ich częścią, stanowiącą pewne domysły odnośnie możliwości dokonania wtórnej kradzieży przez pracowników ochrony, a które to domysły nie znajdują odzwierciedlenia w całym zgromadzonym materiale dowodowym, ocenianym z uwzględnieniem reguł logicznego myślenia oraz wskazań doświadczenia życiowego. W pozostałej części zasłużyły na wzgląd jako spójne, rzeczowe i potwierdzone innymi wiarygodnymi dowodami.

Także zeznania świadków I. R. (k. 9-9v, k. 773-773v) i K. S. (k. 973-973v) uznać należało za wiarygodne. W szczególności, opisany przez tych świadków stan rzeczy z rana dnia 18 lutego 2014 roku koresponduje z adekwatną częścią zeznań świadków - pracowników ochrony, pokrzywdzonego M. R., świadka N. C., czy też protokołem oględzin i zdjęciami galerii. Świadkowie I. R. i K. S. wraz z pokrzywdzonym, po dokonaniu ustaleń na miejscu zdarzenia i w dokumentacji galerii, zgodnie wskazali na ilość i jakość skradzionych przedmiotów. Świadek K. S. wraz z pokrzywdzonym zgodnie też zeznali, że owe skradzione przedmioty mogły się zmieścić w dwóch pakunkach typu dwie torby czy torba i plecak.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadka N. C. (k. 80v-81v, k. 971v-972v). Ów świadek, niezwiązany zarówno z oskarżonymi, jak i galerią pokrzywdzonego, w sposób szczerzy zrelacjonował swoje spostrzeżenia w związku z wykonywaniem swych obowiązków w okolicy galerii nad ranem dnia 18 lutego 2014 roku. W świetle pierwotnie składanych zeznań przez tego świadka doszło do pewnych dodatkowych domysłów, jako że świadek podał wówczas, iż przechodząc za pierwszym razem niedaleko galerii nie widział cegły w drzwiach, a nadto widział, jak po przyjeździe

drugiego z samochodów ochrony jeden z ochroniarzy przekazywał coś drugiemu. Po uzupełnieniu zeznań na rozprawie, wskutek zadawanych uszczegóławiających pytań przez strony, domysły te tracą swoją podstawę, jako że w sytuacji, gdy nad samym ranem było jeszcze ciemno (ulica nie była oświetlona wskutek remontu oświetlenia), w sklepie pokrzywdzonego było zaś tylko delikatne oświetlenie, a zadaniem świadka nie była ochrona mienia, jego doглядanie, lecz sprząatanie okolicy, mogła nie zauważyć lekko tylko uchylonych drzwi. Nadto przesłuchiwani w charakterze świadków pracownicy ochrony zgodnie zeznali, że podczas zmiany przekazują sobie różne rzeczy służbowe typu dokumenty, pałki, telefon komórkowy czy klucze.

Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić wiarygodności zeznaniom pozostałych świadków, tj. Ł. R. (k. 312v-313, k. 972v-973), M. C. (k. 329v-330 k. 974v), M. L. (k. 314v-315v k. 974-974v), T. K. (k. 72v-73k. 974v-975) i R. N. (k. 74v k. 975). Świadcowie ci zetknęli się z będącym przedmiotem rozpoznania w sprawie zdarzeniem służbowo, jako pracownicy firmy ochroniarskiej względnie funkcjonariusze Policji. Ich zeznania są rzeczowe, wewnętrznie spójne, logiczne, konsekwentne. Korespondują z innymi wiarygodnymi dowodami, w szczególności zeznaniami innych świadków czy stosowaną dokumentacją. Drobne różnice czy niezgodności pomiędzy ich zeznaniami co do niektórych szczegółów, dodać należy, nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w żaden sposób nie mogą ich dyskwalifikować. Nie stwierdzono, aby świadkowie ci mieli motyw, z uwagi na który mogliby celowo składać fałszywe zeznania, narażając się na pociągnięcie do odpowiedzialności służbowej i karnej, jak też ryzykując utratę pracy.

Sąd zaliczył w poczet wiarygodnego materiału dowodowego dowód z oględzin płyt z zapisem monitoringu, znajdujących się w kopertach na k. 37, 41, 67, 116 i 121 akt sprawy. Nikt nie kwestionował w sprawie autentyczności nagrań, pochodzenia i czasu, który nagrania te obejmują. Nie budzą też wątpliwości Sądu. Wszystkie tworzą dość klarowny i uzupełniający się obraz postępowania sprawców w związku z kradzieżą w galerii (...). Niezbędną w tym miejscu będzie nadto uwaga, że poszczególne nagrania nie pochodzą z kamer jednego kompatybilnego systemu, więc nie są zsynchronizowane, w konsekwencji, mogą w nich zachodzić drobne różnice zegarowe.

Sąd podzielił wnioski sporządzonych w sprawie opinii, tj. opinii antropologicznej (k. 404-440), opinii z zakresu weryfikacji nośników elektronicznych (k. 441-444 z załącznikiem w kopercie na k. 445), opinii daktyloskopijnych (k. 293-295, 299-301), opinii traseologicznych (k. 449-457, 458-464), opinii z zakresu informatyki (w kopercie na k. 525) i opinii biegłego z zakresu historii sztuki (k. 875-928). Opinie powyższe wydane zostały przez osoby posiadające wymagane kwalifikacje, po przeprowadzeniu adekwatnych dla przedmiotu poszczególnych opinii, stosowanych badań. Ww. opinie uznać należy za pełne, klarowne i wewnętrznie niesprzeczne. Ich wnioski zaś za wyważone i należycie umotywowane, nie poddawane w wątpliwość przez strony. Co się tyczy opinii antropologicznej, jej autor na wniosek obrońców oskarżonych przesłuchiwany był nadto na rozprawie (k. 1013v-1014), należycie wyjaśniając specyfikę opinii tego rodzaju i ich potencjalnych wyników.

Za wiarygodne uznano dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które wobec tego, że strony o to nie wnosiły, zostały uznane za ujawnione na rozprawie bez odczytywania (k. 1014-1014v). Chodzi tu o: protokół oględzin miejsca (k. 2-4), dokumentację fotograficzną (k. 6-7, w formie plików zdjęciowych na płycie w kopercie na k. 5), listę przedmiotów skradzionych (k. 14, 53), dokumentację fotograficzną skradzionych rzeczy (k. 16-28, 46-47, 54, , zaś w formie plików zdjęciowych w kopercie na k. 15), protokoły zatrzymania rzeczy (k. 34-36, 38-40, 64-66, 113-115, 118-120), szkic (k. 51), protokoły oględzin (k. 84-95, 96-99, 100-111, 130-139, 140-156), odczyty tablicy rejestracyjnej (k. 126-129), protokół zatrzymania osoby (k. 167, 175), protokoły przeszukania osoby (k. 168-170, 182-183), protokoły przeszukania (k. 171-173, 176-178, 179-181, 321-322), protokoły oględzin (k. 195-196, 197-199, k. 304-306, 308-310), dokumentację fotograficzną zabezpieczonych rzeczy (k. 200-223), wydruk z bazy KSIP-CEP (k. 229-230), wydruk z bazy KSIP (k. 231), karty karne (k. 325-328, 343-347, 934-939), dane operatora telefonicznego P.(k. 356-357), dane operatora telefonicznego T-M.(k. 360), dane operatora telefonicznego O.(k. 383), dane operatora telefonicznego P.(k. 392), dokumentacja dotycząca skradzionych przedmiotów (k. 792-847). Dokumenty te, w znakomitej większości stanowiące dokumenty urzędowe, zostały sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności. Żadnego z wymienionych dokumentów strony procesowe nie kwestionowały. Nie budzą też one obiekcji Sądu.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych stwierdzić należy, że A. Z. i P. P. wraz z inną nieustaloną osobą dopuścili się wspólnie i w porozumieniu (według art. 18 § 1 k.k.) przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., zgodnie z którym karze podlega, kto kradnie z włamaniem. Sama kradzież zaś polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia (art. 278 § 1 k.k.).

Koniecznym elementem kradzieży jest działanie w celu jej przywłaszczenia. Sprawca, zabierając rzecz, chce ją przywłaszczyć, a zatem postąpić z nią jak właściciel, dąży do uzyskania trwałego władztwa nad rzeczą (por. M. Kulik, komentarz do art. 278 Kodeksu karnego, Kodeks Karny. Komentarz, LEX, 2013). W orzecznictwie wskazuje się, że znamiona przestępstwa kradzieży wyczerpuje bezprawny zabór cudzego mienia, przedstawiającego wartość materialną, w zamiarze przywłaszczenia. Ów zabór mienia następuje bezprawnie, bez żadnej do tego podstawy i bez zgody właściciela lub osoby, od której mienie zabrano (tak słusznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 1998 r., IV KKN 98/98). Kradzieży od strony podmiotowej musi towarzyszyć tzw. zamiar bezpośredni kierunkowy. Niezbędne jest tu więc wykazanie, że sprawca miał świadomość znaczenia swojego działania, tzn. tego, iż zmierzał do przywłaszczenia rzeczy i jednocześnie chciał przywłaszczyć sobie cudzą rzecz ruchomą (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 1999 r. V KKN 406/97). Kradzież jest przestępstwem materialnym. Do jego znamion należy skutek w postaci objęcia rzeczy wyjętej spod władztwa osoby uprawnionej we władanie sprawcy. Zgodnie z dominującą w polskiej doktrynie i orzecznictwie teorią zawładnięcia skutek następuje w momencie zawładnięcia rzeczą przez sprawcę, tj. w chwili, gdy sprawca objął ją w swoje posiadanie (zob. wyrok SN z 21 stycznia 1985 r., II KR 311/84, OSNPG 1985, nr 8, poz. 110). Dla zrealizowania znamienia skutku przestępstwa kradzieży muszą więc zostać przesądzone łącznie dwa elementy. Po pierwsze, fakt pozbawienia przez sprawcę osoby uprawnionej władztwa nad rzeczą. Po wtóre, objęcie tej rzeczy przez sprawcę we władanie (por. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Komentarz do art. 278 Kodeksu karnego, Kodeks karny. Część szczegółowa. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k. Zakamycze, 2006).

Do kradzieży z włamaniem dochodzi natomiast wtedy, gdy sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zabezpieczeniem chroniącym dostęp do mienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 roku, VII KZP 48/78, OSNKW 1980, nr 8, poz. 65, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1999 roku, V KKN 566/98).

W tej sprawie z ustalonego stanu faktycznego wynika, że oskarżeni, działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, wyczerpali swoim zachowaniem wszystkie znamiona kradzieży z włamaniem. Dokonali zaboru rzeczy ruchomych (dzieł sztuki) o łącznej wartości 329.300 złotych, które były własnością M. R.. Zabór nastąpił bez żadnej podstawy prawnej, bez zgody właściciela, co potwierdził w zeznaniach pokrzywdzony. Zabór miał miejsce po uprzednim włamaniu przez sprawców zamkniętych zamków w drzwiach wejściowych galerii przy użyciu nieustalonego narzędzia. Uszkodzenie lub zniszczenie rzeczy przy pokonywaniu przeszkody zabezpieczającej dostęp do przedmiotu kradzieży mieści się w pojęciu "włamania", toteż kwalifikacja czynu na podstawie art. 279 § 1 k.k. niejako pochłania naruszenie przepisu art. 288 § 1 k.k., stąd przepisu tego nie umieszczono w kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonym czynu.

Oskarżeni działali umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym („w celu przywłaszczenia”). Jak wynika ze stanu faktycznego, chcieli dokonać przywłaszczenia cudzego mienia w postaci dzieł sztuki, i cel ów, po pokonaniu przeszkody chroniącej dostęp do tych przedmiotów, osiągnęli.

Wobec tego, że wskutek opinii biegłej z zakresu historii sztuki ustalono inna wartość skradzionych przedmiotów, niż to wynika z aktu oskarżenia, należało dokonać w opisie czynu stosownej w tym zakresie korekty.

W niniejszej sprawie spełnione są przesłanki warunkujące przypisanie oskarżonym winy, a nie zachodzą żadne okoliczności ją wykluczające. Oskarżeni są bowiem osobami dojrzałymi i poczytальnymi. W konkretnych warunkach niniejszego stanu faktycznego mieli zdolności rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem bez naruszania norm prawa karnego.



Kary zostały wymierzone oskarżonym w oparciu o dyrektywy art. 53 § 1 i 2 k.k., tj. według własnego uznania Sądu, z baczeniem, by ich dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, a także uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu. Wzięto też pod uwagę cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Ustalając stopień winy oskarżonych, który uznać należy jako wysoki, Sąd miał na uwadze, że są oni osobami dostatecznie dojrzałymi, zorientowanymi w obowiązujących w społeczeństwie normach postępowania i mającymi pełną świadomość odnośnie zachowań sprzecznych z prawem i konsekwencji z tym związanych, tym bardziej, że byli już uprzednio karani, i to za kradzieże. Podkreślenia też wymaga, że nie działali na zasadzie „okazja czyni złodzieja”, ale z premedytacją.

Wysoki jest stopień społecznej szkodliwości ich czynu, co należy wywodzić ze sposobu i okoliczności popełnienia przestępstwa, wskazujących na dużą zuchwałość sprawców, nadto z ich motywacji, wszak nie sposób przyjąć, że kradnąc mienie o tak dużej wartości działali w celu np. zaspokojenia najbardziej podstawowych potrzeb życiowych. Należy mieć też na względzie znaczny rozmiar wyrządzonej szkody, oszacowany przez biegłego na 329.300 złotych.

Okolicznością obciążającą oskarżonych jest nadto wspomniana już wyżej ich wcześniejsza karalność, i to za przestępstwa przeciwko mieniu (kradzieże). W wypadku P. P., aż dwukrotną.

W związku z powyższym, zasadnym było wymierzenie A. Z. kary roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś P. P. 2 lat pozbawienia wolności. Owo zróżnicowanie wynika z tego, że P. P. jest osoba częściej karaną od A. Z., zatem wymaga obecnie odpowiednio surowszego potraktowania, aby niniejsza kara miała spełnić wobec niego swe prewencyjne cele.

Nie znaleziono podstaw do zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności, tj. zastosowania art. 69 § 1 k.k., mając na względzie dyrektywy wskazane w art. 69 § 2 k.k., a więc postawę sprawców, ich właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. W szczególności podkreślenia wymaga, że oskarżeni byli już karani za kradzieże. Powyższe, a także jakość obecnie popełnionego przestępstwa, wykluczają przyjęcie pozytywnej prognozy kryminologicznej. Dotychczasowe karanie nie powstrzymało oskarżonych od dopuszczenia się kolejnego przestępstwa i to tak zuchwałego. Nie znaleziono żadnych przesłanek pozwalających wzruszyć powyższą konkluzję.

W myśl art. 46 § 1 k.k., w razie skazania sąd na wniosek pokrzywdzonego orzeka obowiązek naprawienia szkody. Z tego też względu w tej sprawie Sąd orzekł wobec oskarżonych ów obowiązek poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwot po 164.650 złotych, mając na względzie, że obowiązek naprawienia szkody jest przede wszystkim środkiem karnym, przy orzekaniu którego jakkolwiek należy kierować się zasadami prawa cywilnego, dotyczącymi ustalenia wielkości szkody majątkowej lub doznanej krzywdy, to jednak środek karny nie może być orzeczony solidarnie, gdyż wynika to z istoty środka karnego, który jest osobistą dolegliwością dla sprawcy, zaś przy solidarnym orzeczeniu obowiązku może dojść do sytuacji, że szkodę naprawi w całości jeden sprawca, a drugi owej dolegliwości nie poniesie. Orzeczeniu obowiązku naprawienia przez oskarżonych całej szkody „po połowie” nie stoi na przeszkodzie, że działali z jeszcze inną nieustaloną osobą. Obarczenie każdego z nich tylko trzecią częścią mogłoby prowadzić, w razie niewykrycia trzeciego sprawcy, do niczym nieusprawiedliwionego ograniczenia pokrzywdzonego w zaspokojeniu szkody wyrządzonej przestępstwem. Sprawcy działali wspólnie i w porozumieniu i nie mogą liczyć na dobrodziejstwo przy realizacji art. 46 § 1 k.k., jeśli nie chcą bądź z przyczyn od nich zależnych nie mogą ujawnić jeszcze jednego ze współsprawców.

Stosownie do przepisu art. 63 § 1 k.k. zaliczono na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres, w którym oskarżeni byli faktycznie pozbawiony wolności w sprawie, tj. spowodowany zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem od dnia 19 marca 2014 roku do dnia 15 grudnia 2014 roku (punkt IV wyroku).

Rozstrzygnięcia w punktach od V-XI wyroku wydane zostały w oparciu o art. 230 § 2 k.p.k., zgodnie z którym, należy zwrócić osobie uprawnionej zatrzymane rzeczy niezwłocznie po stwierdzeniu ich zbędności dla postępowania karnego. Poszczególne osoby uprawnione zostały ustalone w oparciu o protokoły zatrzymań rzeczy oraz znajdujące się aktach

sprawy oświadczenia. Wprawdzie niektóre zwrócone oskarżonym przedmioty mogą służyć do przestępstw kradzieży, w tym kradzieży z włamaniem i nie wykluczone, że służyły też przy dokonywaniu kradzieży mającej miejsce w nocy z 17-18 lutego 2014 roku, to jednak nie zostało to ustalone, wobec czego brak jest podstaw do orzekania ich przepadku na podstawie art. 44 § 2 k.k..

W punkcie XII wyroku zasądzono od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. R. kwoty po 294 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pełnomocnik reprezentował oskarżyciela w postępowaniu zwyczajnym, na trzech terminach rozprawy). Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowi art. 627 k.p.k., zaś wysokość kwoty wynika z §14 ust. 2 pkt 3 i §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 300 złotych tytułem opłat (art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, Dz. U. 1983, Nr 49, poz. 223) oraz kwoty po 2.000 złotych tytułem częściowego zwrotu poniesionych wydatków, które łącznie wyniosły 12.386,99 złotych (ryczałty za doręczenie pism, konwoje, opłaty za karty karne, wynagrodzenie biegłych – k. 292, 298, 385, 447, 503-504, 528, 575, 1002 i 1025, jak też wynagrodzenie tłumacza – k. 871, 1005 i 1026). W ocenie Sądu, oskarżeni mają stosunkowo duże zdolności zarobkowe, tym bardziej, że mieszkają w takim mieście jak W., które zapewnia większe od przeciętnych w kraju możliwości zarobkowania, a ponadto nie mają też nikogo na utrzymaniu. Mogą więc bez powodowania zbytnej uciążliwości ponieść koszty sądowe w ww. wysokości. W pozostałym zakresie Sąd zwolnił ich z kosztów sądowych, na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k..

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w wyroku.